

# KW WOLNEJ POLSCE

CODZIENNE PISMO WOJSKA POLSKIEGO NA ŚRODKOWYM WSCHODZIE

M.p. poniedziałek, 11 maja 1942 r.  
Nr.P-82/A.

Dziś: Mamerta.  
Jutro: Pankracego.

## DEPESE.

/Wydanie poranne./

### MOWA PREMIERA CHURCHILLA.

Londyn.10/V /Radio/ W niedzielę wieczorem prem.Churchill wygłosił przemówienie radiowe do społeczeństwa angielskiego. Przypomniał na wstępie, że dwa lata temu Niemcy dokonali napaści na Holandię i Belgię.

Oba te kraje stawiały opór, co dało hasło do rozpoczęcia wielkiej kampanii na Zachodzie. Ostatnią fazą tej kampanii była bitwa powietrzna o Anglię, wygrana przez sojuszników.

Demokracje popełniły niewątpliwie wiele błędów, ale od pomyłek nie są wolne również i dyktatury. Uderzając na Rosję, Hitler zapomniał o zimie, która dała mu się tak dotkliwie we znaki. Kampania w Rosji kosztowała dotychczas Niemcy więcej niż cztery lata poprzedniej wojny. A tym czasem w ostatnim swym przemówieniu, Hitler przygotował swój naród na nową zimę wojenną, zapewniając, że wówczas Niemcy będą lepiej przygotowane, niż w roku 1941.

Omawiając brytyjską ofensywę powietrzną na Rzeszę, prem.Churchill wyraził zdanie, że szkoda, iż tak późno zorientowali się Niemcy, jakie nieszczęścia i spustoszenia niosą bombardowania miast. Nie wyrażali oni tego żalu, gdy bezlitośnie bombardowali Warszawę, Rotterdam i Londyn. Mamy listę ośrodków przemysłowych w Niemczech, mówił premier, które będą tak bombardowane, jak ostatnio Rostok, Lubeka i Hamburg. Ludność cywilną tych miast można zabezpieczyć, ewakuując ją z danych środków. Bombardowania miast Rzeszy niech posłużą Niemcom za temat do medytacji i za pokutę za zbrodnie i masowe egzekucje, wykonywane w krajach okupowanych.

Prem.Churchill oznajmił następnie, że musi złożyć pewne ważne oświadczenie. Rozeszły się pogłoski i są pewne dane, że Niemcy użyją ga-

zów bojowych w czasie uderzenia na Rosję. Wielka Brytania nie zamierzała i nie zamierza uciekać się do tej barbarzyńskiej broni. Nie zaniechała ona jednak niczego, by przygotować się również do wojny gazowej. I dlatego w razie użycia przez Niemców gazów bojowych przeciwko Rosji, Anglia zachowa się tak, jak gdyby gazy te użyte były przeciwko niej. Brytyjska ofensywa lotnicza na Niemcy przeistoczy się wówczas również i na ofensywę gazową. Niech Hitler zatem wybiera, powiedział prem.Churchill.

Dużo mówi się, wywodził dalej premier, o ofensywie brytyjskiej na kontynent. Nie mogę ujawniać planów strategicznych sprzymierzonych, mówił Churchill, witam jednak z zadowoleniem ducha bojowego, który wyraża się w tych głosach opinii brytyjskiej i amerykańskiej. Będzie on wcielany w czyn.

Premier wspominał następnie o sprawie Madagaskaru i o szkodach, jakie polityka Vichy wyrządziła sojusznikom. Mówił również o bohaterkiej obronie Malty, stwierdzając, że natarcia "osi" na tę wyspę znacznie ostatnio osłabły.

Przechodząc do sytuacji na Dalekim Wschodzie, Churchill wspominał o zwycięstwie, odniesionym w ubiegłych dniach w pobliżu wysp Salomona. Japonia przekona się, że opór sojuszników będzie stale wzrastał. Potęga morską Anglii i Ameryki zostanie utrzymana na Pacyfiku i da się Japonii poważnie we znaki. Stać się to tym wcześniej, im szybciej Hitlera spotka coś złego w Europie.

Mowę swą zakończył prem.Churchill nutą optymizmu, wzywając wszystkich do największego wysiłku. Pójdziemy w tej wojnie do końca i do zwycięstwa.

## SAMOLOTY BRYTYJSKIE ZNOWU NAD BAŁTYKIEM.

Londyn. 10/V /R/ Onegdaj w nocy znaczne ilości brytyjskich bombowców najnowszej typu dokonały koncentrycznego natarcia na niemiecki port nad Bałtykiem Warnemünde, w pobliżu Roztoki. W Warnemünde znajdują się również wielkie zakłady lotnicze, a po nadto obozy ćwiczeń dla załóg łodzi podwodnych. Z portu tego wiedzie szlak morski do Danii i Norwegii, a również na północne odcinki frontu rosyjskiego. Mimo bardzo silnej obrony, brytyjskie samoloty zdołały zrzucać swe ładunki bomb z wysokości zaledwie 400 stóp. W porcie wzniesono wielkie pożary.

Z nalotu tego, jak i z uderzeń powietrznych na okupowane przez Niemców lotniska we Francji i w Holandii oraz na żeglugę u brzegów Norwegii 19 brytyjskich bombowców nie powróciło. Niemcy stracili 6 samolotów w czasie nalotów, przeprowadzonych na niewielką skalę na wschodnią Anglię.

Ze Sztokholmu donoszą, że w sobotę od godziny 9 wieczorem połączenia telefoniczne między Rzeszą a Szwecją były przerwane.

## SPRAWA WYSPI MARTYNIKI.

Waszyngton. 10/V /R/ Prezydent Roosevelt wysłał na Martynikę admirała Johna Hoovera, zlecając mu przeprowadzenie rokowań z francuskim admirałem Robertem, który dowodzi francuskimi jednostkami morskimi, stacjonującymi w portach tej wyspy, która podlega władzy rządu Vichy. Rozmowy między delegatami rządu St. Zjednoczonych i rządu Vichy już się rozpoczęły i toczą się w przyjaznej atmosferze.

Proponowany przez St. Zjednoczone układ przewiduje, że flaga francuska powiewać będzie nadal nad Kairajskimi posiadłościami Francji, Martynika, Guadalupa i francuska Gujana/. Udzielność Francji nad tymi posiadłościami nie ulegnie zmianie, a admirał Robert uznawany będzie nadal za pełniącego najwyższą władzę nad tymi posiadłościami.

St. Zjednoczone pragną jednak zabezpieczyć się przed niespodziankami. Krok ich wiąże się ściśle z taktyką, obroną po dojściu Laval do władzy. Rząd St. Zjednoczonych uważa, że Laval współpracować będzie z "osią" za wszelką cenę, wie on bowiem, iż upadek "osi" spowoduje również jego osobistą katastrofę.

Martynika leży zaledwie w odległości 500 klm od brzegów południo-

wej Ameryki. W razie próby "osi" uderzenia na zachodnią półkulę, stałaby się ona bezcenną bazą lotniczą dla Luftwaffe Goeringa. Martynika w rękach "osi" zagroziłaby bezpośrednio Kanałowi Panamskiemu. Z drugiej strony Atlantyku w odległości 3,200 klm leży baza afrykańska Dakar, skąd bombowce o dużym zasięgu mogłyby dolatywać do Martyniki w ciągu paru godzin. Istnieje również możliwość użycia Martyniki za bazę łodzi podwodnych Hitlera.

Dotychczas Waszyngton nie uważał za konieczne dążyć do całkowitego rozwiązania sprawy Martyniki. Morskie i powietrzne patrole dokonywały wyspy zabezpieczały Martynikę przed zamiarami "osi". Obecnie jednak wobec dojścia do władzy Laval sytuacja uległa zmianie. St. Zjednoczone pragną uzyskać silniejsze gwarancje.

Należy nadmienić, że ludność Martyniki liczy 300,000 mieszkańców, z czego tylko 5,000 białych. Garnizon składa się z 1,200 ludzi, z których 1000 należy do rasy czarnej. W portach Martyniki stoją natomiast jedne z najsilniejszych okrętów wojennych Vichy.

W niedzielę Laval odbył w Vichy naradę z najbliższymi swymi współpracownikami w sprawie Martyniki. Do Vichy nie nadeszły jeszcze meldunki od gubernatora wyspy, adm. Roberta.

## STARCIA W LIBII.

Kair. 10/V /R/ Komunikat kwatery głównej w Kairze podaje:

"Kilka mniejszych kolumn nieprzyjaciela, zaopatrzonych w czołgi i artylerię, wycofało się po starciu z naszymi lekkimi oddziałami."

Komunikat kwatery głównej RAF na Środkowym Wschodzie podaje, że w piątek w nocy oraz w sobotę za dnia samoloty brytyjskie bombardowały żeglugę w Benghazii. Jeden statek handlowy wroga został trafiony. Lotnictwo brytyjskie prowadziło w sobotę akcję zaczepną nad Cyrenajką. W sobotę samoloty wroga były czynne nad Malta. Myśliwce brytyjskie straciły tam 4 samoloty niemieckie. W piątek rano zestrzelono nad Malta dwa samoloty niemieckie, a w piątek w nocy jeden samolot niemiecki nad Zachodnią Pustynią. Brak dwóch aparatów brytyjskich.

W niedzielę nad ranem w czasie nalotu wroga nad Aleksandrię 22 osoby zostały zabite, a 40 ranne.